

TEATR
IM. JULIUSZA OSTERWY
w Gorzowie Wlkp.

STEFAN ŻEROMSKI

TUROŃ

LISTOPAD 1986

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
ANTONI BANIUKIEWICZ

STEFAN ŻEROMSKI

TUROŃ

Reżyseria:
ANTONI BANIUKIEWICZ

Asystent reżysera: Współpraca reżyserska:
MIROSŁAW BIELIŃSKI ZBIGNIEW KŁOPOCKI

Scenografia:
TERESA DAROCHA

PREMIERA: 29 LISTOPADA 1986

Turoń — toruń, klapacz, kołędnik przebrany za rogatę zwierzę, wołu, pierwotnie tura (stąd nazwa) z wielkim drewnianym łbem, kłapiącą z klekotem szczęką, postać występująca od czasów średniowiecza w obrzędach i widowiskach ludowych, w okresie Bożego Narodzenia, a w niektórych okolicach Polski, zwłaszcza na Podkarpaciu, do dziś.

Wł. Kopaliński, Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa 1985, s. 1214.

8 lutego 1923 S. Żeromski pisze do K. Czarnockiego:

„Skończyłem dramat pt. „Turoń” z roku 1846 i oddałem do druku. Zapewne będzie wystawiony w jednym z teatrów, czy może i w innych teatrach — ale to się okaże”.

„Turonia” wydał J. Mortkowicz, Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, w 1923 roku.

...na scenie...

24 kwietnia 1923 prapremiera „Turonia” w „REDUCIE”. Żeromski pisze do Czarnockiego:

„Trzeba było tutaj przyjechać, bywać na próbach nowego dramatu pt. „Turoń”, który już za parę tygodni będzie wystawiony w „REDUCIE”. Jest to koniec przygód Krzysztofa Cedry i Rafała Olbromskiego (bohaterowie „Popiołów” — przyp. M. — J.Ł.). Rok 1846. Główną rolę gra tam syn Tadeusza Micińskiego, Jaruś, dziś młody aktor. Gra, oczywiście, Osterwa, Jaracz i inni najlepsi aktorzy”.

Do K. Czarnockiego 6.III.23

...kłopoty z obsadą...

Juliusz Osterwa nie zagrał proponowanej mu roli Ksawerego, tłumaczył, że jej nie czuje. Podobnie rzecz miała się z innymi rolami. Szczególnie wiele kłopotu przysporzyła postać Krzysztofa Cedry.

- „Dziś rano był chyba już kryzys trudności
- Stefan Jaracz przyjedzie dopiero 19 marca.
- Cedry ani na lekarstwo w całym świecie aktorskim.
- Staszkowski wyjeżdża na kwiecień.
- Szymański? — Szymańskiemu „sumienie artystyczne” nie pozwala objąć tej roli.
- A. Chmieliński machnął ręką. Stanowczo grać nie będzie. „Bez argumentów”.
- (...)

Zwróciłem się do ... p. Karola Hoffmana z „Kuriera Warszawskiego”, sic. Staruszek był i zgodził się — próby będą się odbywały dla niego po południu. — Szukaliśmy w Związku u „bezrobotnych” — ani jednego kandydata”.

J. Osterwa do S. Żeromskiego,
14.III.1923.

...koniec kłopotów...

24.IV.1923 r. „Turoń” w „REDUCIE”, w reżyserii Mieczysława Limanowskiego i Juliusza Osterwy.

Rzecz grano 71 razy.

...z historii...

Decyzja przyspieszenia terminu powstania zapadła pod wrażeniem narastającego na ziemiach polskich wrzenia rewolucyjnego. Powszechnie burzyli się chłopci, którzy nie chcieli znosić dłużej ucisku pańszczyźnianego. (...) Napięcie to obejmowało nie tylko ziemie polskie, ale całą środkową Europę.

Władze wpadły na trop sprzysiężenia. Częściowo było to wynikiem działalności agentów bardzo rozbudowanej policji; częściowo jednak zaważyły denuncjacje ze strony konserwatywnej grupy ziemiaństwa, która zaniepokojona zapowiadaną „rewolucją”, szukała oparcia u zaborców. Najpoważniejsze skutki miało ujawnienie przez Henryka Ponińskiego, policji pruskiej, nazwisk czołowych działaczy w Wielkopolsce. Na krótko przed terminem powstania, w połowie lutego 1846 r., policja aresztowała większość kierownictwa spiskowego z Mierosławskim i Libeltem. Austriacy przeprowadzili także aresztowania we Lwowie, natomiast wstrzymali się z podobnymi krokami w zachodniej Galicji, prawdopodobnie dlatego, że liczyli, iż ewentualne drobne rozruchy ułatwią im likwidację Rzeczypospolitej Krakowskiej. W rezultacie w okolicach Krakowa i Tarnowa siatka spiskowa pozostała niemal nietknięta, co umożliwiło wybuch powstania na tym terenie.

Już 18 lutego powstańcy usiłowali opanować Tarnów. O tym, że uświadomiona wcześniej o celach powstańczych wieś nie musiała zajmować wrogiego stanowiska, świadczyły wypadki w Chochołowie. Uciskani przez arcylojalnego wobec Wiednia właściciela, tamtejsi chłopci zorganizowali się z inicjatywy organisty i nauczyciela Jana Andrusikiewicza i 21 lutego rozbili posterunek austriackiej straży granicznej, gotowi do walki z zaborcą. Chochołowianie odparli także atak współdziałających z Austriakami chłopów z sąsiedniej wsi, Czarnego Dunajca. Jednakże gdy w toku walki Andrusikiewicz został ciężko ranny, pozbawieni jego kierownictwa chochołowianie złożyli broń.

Dembowski podjął także wysiłki w celu pozyskania chłopów do powstania, rozsyłając emisariuszy na wieś. Liczył na powodzenie, skoro chłopci podkrakowscy popierali powstanie. Jednak rychło okazało się, że chłopci galicyjscy przyjęli za dobrą monetę austriackie perswazyje i obietnice. Spod Tarnowa szedł na Kraków austriacki płk Benedek, za którym ciągnęły rzesze chłopów, pozyskanych zapowiedzią nagrody za pomoc. Wtedy Dembowski wyruszył z procesją bez broni na Podgórze, by odwołując się do uczuć religijnych chłopów odciągnąć ich od zaborcy. Procesję rozproszyły salwy piechoty austriackiej — od pierwszej padł Dembowski. Po śmierci Dembowskiego nastąpiło załamanie powstania.

4 marca wkroczyły do Krakowa wojska rosyjskie, a za nimi austriackie. Ponad 1200 osób znalazło się w więzieniu.

Rząd wiedeński, za zachętą Mikołaja I, wcielił 16 listopada 1846 r. Kraków do Galicji. Ostatni skrawek ziem polskich rządzonej jeszcze przez Polaków stracił swą skromną niezależność.

Cyt. za J.A. Gierowski, Historia Polski 1505—1864, cz. 2, Warszawa 1978 r.

O s o b y:

Krzysztof Cedro	WACŁAW WELSKI
Walentyna Chwalibogowa	
jego córka	DANUTA LEWANDOWSKA
Józef Chwalibóg	
jego zięć	ZBIGNIEW MOSKAL
Weronika	
niezameżna córka Cedry	IRENA LIPCZYŃSKA
Xawery	
jego syn	MIROSŁAW ROSTKOWSKI
Rafał Olbromski	ZDZISŁAW LATOSZEWSKI
Hubert	
jego syn	ANDRZEJ BYŚ
Jakub Szela	ZBIGNIEW KŁOPOCKI
Staszek	
jego syn	ANDRZEJ KIETLIŃSKI
hr Leopold Leżański	
wicegubernator	JANUSZ KAPUŚCIŃSKI
Jan Chudy	WIESŁAW SOKOŁOWSKI
Konica	STEFAN KWIATKOWSKI
Wołowiec	BOGUMIŁ ZATOŃSKI
Chłop I	MIROSŁAW BIELIŃSKI
Chłop II	MAREK CZYŻEWSKI

oraz: EUGENIUSZ PAUKSZTO
DARIUSZ KLIMEK

DRAMAT W TRZECH AKTACH

Inspicjent:
IRENA JASIŃSKA-BANIUKIEWICZ

Sufler:
EUGENIUSZ PAUKSZTO

S E Z O N 1986/87

...a Jakub Szela?...

Postać historyczna „1787—1862 a. 66, cieśla i kołodziej ze Smarzowej (...), syn zagrodnika, w 20. latach XIX w. podjął walkę z właścicielami Smarzowej, Boguszami, pisząc petycje do starostwa (...) wprzód we własnej sprawie, później jako pełnomocnik Smarzowej i wsi okolicznych w procesie o bezprawny zabór gruntów i nadmierne obciążenie pańszczyzną. (...) W miarę jak jego imię nabierało popularności wśród chłopów, władze austriackie zaczęły dostrzegać w nim nieświadome narzędzie swojej polityki zaborczej, skierowanej przeciw polskiej szlachcie; ożywionej dążeniami niepodległościowymi, człowieka mogącego porwać za sobą chłopów galicyjskich, którym nikt świadomości narodowej nie wszczepił, którzy natomiast mieli głębokie poczucie odwiecznej krzywdy, wyrządzonej im przez panów. W czasie powstania chłopskiego w 1864, w Galicji pod jego wodzą rozgromiono kilkanaście dworów (...) zabijając ziemian z rodzinami, włodarzami i oficjalistami, m.in. rodzinę Boguszów. (...)

Po pacyfikacji wsi przez wojsko austriackie Szela został uwięziony, a po dwóch latach zesłany na Bukowinę, gdzie otrzymał gospodarstwo, na którym przebywał aż do śmierci”.

O Szeli pisali:

Stanisław Wyspiański w „Weselu”

Bruno Jasiński w poemacie „Słowo o Jakubie Szeli”

i Stefan Żeromski w „Turoni”.

Wł. Kopaliński, Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa 1985, s. 1136.

JULIUSZ KADEN-BANDROWSKI:

„(...) Dzięki pomieszaniu płaszczyzn społecznych i odcieni obyczajowo-psychologicznych, zamiast dramatycznego konfliktu uzyskuje Żeromski jedynie efekt nieporozumienia. Szela robi wyrzuty słuszne pod niewłaściwym adresem, Rafał zaś, Cedro i Hubert perorują także słusznie, lecz gdy mówią do Szeli, odnosi się wraźnie, że niepotrzebnie to czynią, on bowiem w istocie rzeczy nie ich przecie ma na myśli.

(...) Zakończenie „Turonia” świadczy najdosadniej o błędach w założeniu. Zakończenie czyni z całej sprawy krwawą, lecz sporadyczną przygodę (...). Łamie ono i myli konsekwencję chłopskiej strony, kruszy wielkość obozu Napoleonidów (...) i zbędną czyni symbolikę przedmiotów (kukła turonia, sygnet), które z czcigodnej przenośni schodzą do roli środków, sposobów, chwytów, niemal wytrychów”.

J.K.—B. „Turon” Żeromskiego w „REDUCIE”, „Przegląd Warszawski”, 1923, nr 22.



Specjalista konsultant
pracowni teatralnych
MICHAŁ PUKLICZ

Kierownik techniczny:
JANUSZ FRĄCZAK

Kierownicy pracowni:

plastycznej	ALEKSANDER KOWALCZYK
krawieckiej	HALINA JASIŃSKA
stolarskiej	ANDRZEJ WITKOWSKI
elektryczno-akustycznej	JAN SZOŁOMICKI
fryzjersko-perukarskiej	ALFREDA NOWAK
Brygadier sceny	MIECZYŚLAW ADAMKIEWICZ
Garderobiane	EUGENIA ADAMKIEWICZ
	LUDWIKA MOŚ
Rekwizytor	URSZULA DUDOJC

Bilety indywidualne i zbiorowe, organizacja uroczystości i akademii dla zakładów pracy i instytucji w Biurze Obsługi Widzów.

Kierownik Biura — LIDIA PAUKSZTO

Kasa Teatru czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. od 10.00 do 14.00 oraz na godzinę przed rozpoczęciem spektaklu.

Biuro Obsługi Widzów i Kasa Teatru — tel. 225-16

Wydawca programu: Teatr im. J. Osterwy w Gorzowie Wlkp.

Sekretarz literacki i redakcja programu:

MARIA-JOLANTA ŁUKOWSKA

Redakcja techniczna: LECHOSŁAW MAZURKIEWICZ

Druk: SZGraf. Z-d nr 10 1.000 egz. zam. 1812 11. 86 — D7/132

... czy „Turoń” podobał się w Gorzowie? ...

... dziękujemy za opinię ..., którą prosimy przesłać na adres teatru; niektóre wykorzystamy w następnych programach;

W repertuarze:

Fiodor Dostojewski
SPOWIEDŹ STAWROGINA

Juliusz Słowacki
SEN SREBRNY SALOMEI

Aleksander Fredro
DOŻYWOCIE

Stanisław Grochowiak
OKAPI

Witold Gombrowicz
IWONA KSIĘŻNICZKA BURGUNDA

Władysław Wojciechowski
SŁOWICZA WYSPA

